KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia" kosztuje rocznie marek 300, półrocznie mk. 150, kwartalnie mk. 75, miesięcznie mk. 25 Pocztą mk. 75 — kwartalnie, mk. 25 miesięcznie. —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk., 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7.50. Nekrologi Mk. 5. Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz księgarnie w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 1.50** (Na G. Sląsku **30 fen.**). SOSNOWIEC, wtorek dnia 6 lipca 1920 roku. Nr. 151 Rok XV

Anglja i wojna na wschodzie.

Dnia 23 czerwca Izba gmin wyraziła 285 głosami przeciwko 50 swoją aprobatę polityki wschodniej Lioyd George'a, polityki polegającej na długotrwałej okupacji Mezopotamji przez armję, wynoszącą 90,000 ludzi, oraz na użyciu armji greckiej przeciwko nacjonalistom tureckim w Azji Mniejszej.

Głosowanie to jest tem znamienniejszem, że w ostatnich czasach polityka Lioyd George'a, była silnie atakowaną. Krytowano ostro wyprawę grecką w kilku dziennikach, szczególniej zaś w „Daily Express", które to pismo zazwyczaj było łagodnie usposobionem względem premiera. Wielkie wydatki, spowodowane okupacją Mezopotamji, były potępione przez większość prasy, a w Izbie gmin Ascuith żądał nawet ewakuacji Bagdadu. Jednakże wpływy Lioyd George'a; zwyciężyły. Dziś parlament i rząd angielski zgodnie zadecydowały dalsze prowadzenie wojny na Wschodzie. Znaczenie tej decyzji jest poważne.

Nie rozchodzi się bowiem o walkę z nacjonalistami tureckimi, ze stronnikami niepodległości arabskiej, lub ze zgrupowanymi około Kuczuk-chana Persami, dążącymi do obalenia rządu w Teheranie,

Walka musi być podjętą przeciwko wspólnemu sojusznikowi tych wszystkich ruchów, ich koordynatorowi, czyli przeciwko Rosji Sowieckiej.

Sojusz ten obecnie jest rzeczą ogólnie znaną i stwierdzoną Rozpoczął on się w roku zeszłym tajnemi rokowaniami bolszewików z nacjonalistami tureckimi. W radio moskiewskiem z 18 czerwca czytamy: "Na ogólnem zebraniu komitetu centralnego komisarz do spraw zagranicznych (Cziczerin) złożył sprawozdanie z polityki zagranicznej Sowietów w ich stosunku do państw na Zachodzie i na Wschodzie. Cziczerin maluje w żywych barwach dwuznaczne zachowanie się imperjalistów angielskich... a dalej stwierdza rozwój i postępy ruchu rewolucyjnego na Wschodzie" W nocie swojej do Mustafy Kemala z dn 4 czerwca Cziczerin wyraża swoją aprobatę wszystkich punktów zasadniczych programu politycznego nowego rządu nacjonalistycznego w Angorze i do tej aprobaty dołącza gorące życzenia powodzenia dla ludów Turcji, walczących o niepodległość. W nocie z 5 czerwca, adresowanej do perskiego ministra spraw zagranicznych, Cziczerin stwierdza, że polityka sowieckiej Rosji polegała zawsze na dążeniu do ewakuowania Persji przez wszystkie wojska obce. Inne radio z 21 czerwca podkreśla kłamliwość wiadomości według których rosyjskie wojska sowieckiej miałyby dłużej pozostawać w Persji, co byłoby, zresztą, zbytecznem, istnieje tam bowiem miejscowy rząd sowiecki mogący się oprzeć na własnych siłach i będący "dziełem wyłącznem ludu perskiego" (sic!)

Obecnie należy się spodziewać analogicznej akcji sowieckiej w Mezopotamji, dążącej do utworzenia tam irredentystycznego rządu arabskiego, a według krążących pogłosek sowiety już przygotowały pod dowództwem Envera Paszy wyprawę, która przez Kaukaz ma się udać do Arabji dla wzniecenia tam rozruchów. Wreszcie, przedstawiciele sowietów przybyli do Tyflisu i wpłynęli na nawiązanie stosunków pomiędzy Gruzją i Asserbeidżanem, będącym pod ich ścisłą kontrolą.

W ten sposób Rosja Sowiecka rozszerza swoje wpływy na wschodzie, występując wszędzie w charakterze obrońcy wolności ludów. Nie stara się tam o propagandę komunizmu, na któryby nie mogli się zgodzić nacjonalistyczni przywódcy Islamu, ale podnieca do powstania przeciwko obcej inwazji i europejskiemu panowaniu na wschodzie, a tego rodzaju propaganda znajduje chętny posłuch we wszystkich warstwach ludności muzułmańskiej.

Groźba sowieckiej Rosji wisi nad Wschodem. Propaganda Lenina w pochodzie swoim postępuje z większą pewnością i z bardziej zapewnionem powodzeniem ku Konstantynopolowi z jednej strony, ku Indjom z drugiej, niż to kiedykolwiek mogły uczynić wojska carskie.

Naród angielski podjął więc swojem głosowaniem z dn. 23 czerwca walkę przeciwko Rosji. Na to, żeby ta walka mogła być owocną, musi być prowadzoną konsekwetnie na wszystkich polach, a więc przedewszystkiem, przez okazanie czynnej pomocy Polsce w najszerszym zakresie, a poza tem przez dalszą blokadę Rosji Sowieckiej, jako tego centrum, z którego zło się rozchodzi.

Rokowania z Krassinem są wobec powziętej uchwały nonsensem, który na całym dalszym przebiegu polityki angielskiej odbić się może jaknajfatalniej, zarówno jak odbić się musi niezrozumienie przez anglików tego bezwzględnego aksjomatu, że zwycięstwo Anglji na Wschodzie nie może być osiągnięte bez zwycięstwa Polski nad Rosją Sowiecką.

Deklaracja ideowa Ligi Młodzieży Szkolnej.

Dążeniem ludzkości jest osiągnięcie tego, co nazywamy szczęściem, czyli wydobycie z życia największej sumy Dobra i Piękna. Dziś w dobie przewrotów, które zmiotły z powierzchni ziemi dawny porządek, coraz potężniej daje się odczuwać potrzeba równowagi. Znajdziemy ją jedynie na drodze dążenia ku dobru i pięknu. Cała ludzkość, zwłaszcza młodzież, rwąca się przedewszystkiem do pełni życia w słońcu wolności, odczuwa to instynktownie, wiedząc, że szczęście — dobro najwyższe osiągnąć można wyłącznie na drodze spełnienia nakazów wskazanego nam przez Chrystusa prawa moralnego. Wypełnienie tych nakazów jest naszym największym obowiązkiem. Więc, w pierwszym rzędzie praca wytrwała nad sobą samym: dążenie do doskonałości przez ćwiczenie władz rozumu, kształcenie woli, zdobywanie rzetelnej wiedzy, uprawę cnót, wzbudzenie uczucia miłości bliźniego. Lecz pełnię szczęścia można osiągnąć tylko wówczas, gdy wszyscy, którzy z nami żyją są szczęśliwi. Dla tego równie wielkim obowiązkiem jest praca dla dobra ojczyzny.

Jako naród pragniemy stanowić jedną wielką rodzinę pokrewnym owianą duchem i wspólną ideją narodową złączona, nie zaś przypadkowy zespół jednostek. Obce są nam i wrogie hasła walki klas i przywilejów klasowych. Naszem hasłem jest solidarność wszystkich klas i stanów, jedność i miłość braterska. Te hasła potwierdzamy wytrwałym czynem całego życia, nie bacząc na różnice wykształcenia lub stanowiska socjalnego.

Czyn — nas młodzieży — wspólny i powszechny odrodzi społeczeństwo, które dziś wyniszcza się w bezpłodnych walkach bratobójczych.

Nie znamy, co to zawiść, lub chciwość — nas przenika uczucie braterskiej zgody, w której bardziej zasobni w skarby duchowe i materjalne dzielić się będą ze słabszemi, służąc im radą i pomocą.

Wolnym być można prawdziwie wśród wolnych.

Dążeniem naszym jest zbratanie powszechne, tak klas w łonie każdego narodu jak i wszystkich narodów świata między sobą. Zbratanie to nastąpi z chwilą, gdy każda jednostka w społeczeństwie, każdy naród w ludzkości pójdzie drogą zasad chrześcijańskich ku dobru najwyższemu. Praca nad doskonaleniem siebie i bliźnich staje się najświętszym obowiązkiem naszym, obowiązkiem którego spełnienie przyczyni się do ziszczenia tych wielkich przeznaczeń, jakie płyną z dziejowego posłannictwa narodu naszego, a każdemu z nas zapewni pełnię szczęścia w nagrodzie za trudy.

Rada Naczelna
Ligi Młodzieży Polskiej.

Warszawa, czerwiec 1920 r.

Centrowcy górnośląscy o wojnie polsko-bolszewickiej.

Wyjątkowo objektywny a do pewnego stopnia życzliwy artykuł ukazał się w centrowym organie „Der oberschlesische Kurier", wychodzący w Królewskiej Hucie. W formie korespondencji z Warszawy pisze ten dziennik o kwestji pokoju między Polską a Rosją, i zaznacza, że ci, którzy pomawiają Polskę o tendencje imperjalistyczne na wschodzie nie doceniają zupełnie charakteru i celu wojny polsko-rosyjskiej. Polska, jako najbardziej na wschód wysunięte państwo zachodnio europejskie, broni kultury chrześcijańskiej i zachodniej Europy przed nową falą barbarzyństwa azjatyckiego, która się objawiła w postaci bolszewizmu i jego hord. I należy pamiętać, podkreśla to pismo, że bolszewikom rosyjskim nie chodzi o odbicie tego lub owego kawałka dawnych prowincji rosyjskich, tylko o pokonanie Polski, ażeby na jej politycznym trupie przejść do zachodniej Europy i wywołać tam zupełny przewrót społecznej polityki na zasadzie idei bolszewickich. W dalszym ciągu zaznacza autor tego artykułu, że dalsza wojna Polski z Rosją zależy od obecnych pertraktacji Krasina z Lloyd Georgem. Należy się spodziewać, że jeżeli Krasin wróci do Moskwy z niczem, rząd sowiecki pomimo swych chwilowych a lokalnych sukcesów na froncie podejmie nowe próby rokowań pokojowych z Polską. Jeżeli zaś Anglja ze względu na swoje bezpieczeństwo przed bolszewizmem w Indjach uzna rząd sowiecki i wejdzie z nim w stosunki dyplomatyczne, to wtedy jest pewne, że Rosja bolszewicka prowadzić będzie wojnę z Polską dalej. Wtedy jednak reszta państw europejskich prócz Anglji musi sobie jasno zdać sprawę, że Polska walczy w obronie całej Europy i muszą się zdecydować nato, czy należy przypatrywać się dalej biernie bohaterskim wysiłkom Polski, i ewentualnie dopuścić przez to do zalewu Europy azjatycką falą bolszewicką.

Z Górnego Śląska.

Sejmiki i wydziały powiatowe.

BYTOM. (PAT): Urzędowy „Orędownik" Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu donosi:

Szereg rad gminnych na Górnym Śląsku powziął rezolucje żądające rozwiązania istniejących sejmików i wydziałów powiatowych. Żądania te są zupełnie uprawnione, gdy sejmiki i wydziały powiatowe obrane zostały na G. Śląsku w roku 1911 a więc dawno przed wojną. Według ustawy pruskiej z dnia 18 lutego 1919 r. sejmiki te, wybrane na podstawie dawnego klasowego cenzusu wyborczego miały być rozwiązane, a wybrane nowe według zreformowanego prawa wyborczego najpóźniej do 4 maja 1919 r. Ustawę tę przeprowadzono w całych Niemczech, jednak nie zastosowano jej na G. Śląsku w obawie, by sejmiki i wydziały powiatowe nie zostały opanowane przez większość polską.

Komisarjat Plebiscytowy w Bytomiu wystosował do Międzysojuszniczej Komisji w Opolu wniosek o natychmiastowe usunięcie dotychczasowych sejmików i wydziałów powiatowych i o zarządzenie nowych wyborów. Do takiego zażądania Komisja Międzysojusznicza jest uprawniona przez traktat pokojowy i przez umowę plebiscytową między tą Komisją a rządem niemieckim, która upoważnia Komisję do zniesienia i usunięcia wszelkich ograniczeń prawnych, krzywdzących jedną narodowość kosztem drugiej.

Rząd niemiecki a żywność dla Górnego Śląska.

BYTOM. (PAT). Rząd niemiecki stara się wszelkiemi środkami przeszkodzić przywozowi żywności z Polski na G. Śląsk. Poprzednie wielkie transporty zboża, ziemniaków i świń, starano się uniemożliwić przez niedostarczenie parowozów po naładowane wagony, które po kil a dni, a nieraz i przez dwa tygodnie stały na granicy śląsko-poznańskiej. Dopiero na skutek interwencji wydziału rolniczego i aprowizacyjnego Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego, Komisja Koalicyjna zmusiła niemców do wysłania potrzebnych lokomotyw. Dużo wtedy żywności a zwłaszcza ziemniaków zmarniało. Tę ilość zaś, którą rozdzielono między ludność, przyczyniła się w ogromnej mierze do obniżenia cen za te produkty Obecnie przedstawiciele związków robotniczych polskich i niemieckich pragnęli sprowadzić z Poznańskiego większe ilości żywności do rozsprzedaży między swych członków w konsumach robotniczych. Za pośrednictwem Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego zawarto w Poznaniu z miarodajnemi władzami umowę o dostawę 450 ton cukru, 50 smalcu, 4 wagonów mleka kondensowanego, 25 ton ryżu, 60 000 sztuk gęsi oraz 4.800 sztuk prosiąt. Oprócz tego pewne ilości bydła i śledzi. Kiedy się zwrócono do Komisji Rządzącej w Opolu o pozwolenie na przywóz tych transportów, Komisja ta odesłała deputację do komisarza niemieckiego urzędu żywnościowego w Opolu, z tej racji, że sprawy gospodarcze a szczególnie zaopatrzenie G. Śląska w żywność należą do rządu niemieckiego, pod kontrolą Komisji Koalicyjnej. Niemiecki komisarz rządowy tego pozwolenia przywozowego odmówił z oświadczeniem, iż tłuszcze dostarczone będą z Ameryki, a cukier z Niemiec.

Przeciwko tej wyraźnej szykanie rządu niemieckiego występują polskie pisma górnośląskie i domagają się od Komisji Koalicyjnej załatwienia tej sprawy po myśli robotników. Utrudnienia niemieckie mają

cechę wybitnie polityczną, gdyż chodzi o to, aby utrzymać ludność górnośląską w mniemaniu, że Polska nie jest w możności dostarczyć żadnej żywności. Robotnicy polscy są zdecydowani wszelkimi środkami uzyskać zezwolenie na przywóz powyższych transportów.

Opera warszawska na G. Śląsku.

SOSNOWIEC. (wł.) Wczoraj pociągiem katowickim o godz. 2-ej p. p., z Sosnowca udała się na Górny Śląsk opera warszawska w składzie 165 osób, na czele z Dygasem pod dyr. Młynarskiego, wiozące z sobą 3 wagony niezbędnych rekwizytów i kostjumów teatralnych. Dziś w Bytomiu dana ma być „Halka“ — Moniuszki, poczem w ciągu dwóch tygodni zespół operowy polski da szereg przedstawień, w różnych miastach Górnego Śląska. Opera polska na G. Śląsku wzbudziła bardzo wielkie zainteresowanie wśród ludności polskiej a nawet i niemieckiej.

Wszyscy polacy do szeregów armji.

WARSZAWA. (P A T). Ogłoszono następującą odezwę Rady Obrony Państwa:

Obywatele Rzeczypospolitej! Ojczyzna w potrzebie! Wrogowie otaczający nas zewsząd skupili wszystkie siły, aby zniszczyć wywalczoną krwią i trudem żołnierza polskiego niepodległość naszą. Zastępy najeźdźców, ciągnących aż z Azji Mniejszej, usiłują złamać bohaterskie wojska nasze, by runąć na Polskę, rozpocząć swoje straszne panowanie.

Jako jednolity niewzruszony mur stanąć musimy do oporu. O pierś całego narodu rozbić się ma nawała bolszewizmu. Jedność, zgoda i wytężona praca niech skupi nas wszystkich dla wspólnej sprawy.

Żołnierz polski, krwią broczący na froncie, musi mieć to przeświadczenie, że stoi za nim cały naród, każdej chwili gotowy przyjść mu z pomocą.

Chwila taka nadeszła.

Wzywamy tedy wszystkich zdolnych do noszenia broni, by dobrowolnie zaciągnęli się w szeregi armji stwierdzając, ze za Ojczyzną w Polsce z własnej woli gotów złożyć krew i życie.

Niech spieszą wszyscy: i ci, młodość i siłę czujący w żyłach, co żelazem odpierać będą najazd wroga, i ci, którzy stanąć mogą do pracy w instytucjach wojskowych, by zwolnić z nich i zastąpić tych, co na froncie przydatni być mogą. Niech na wołanie Polski nie zabraknie żadnego z jej wiernych i prawych synów, co wzorem ojców i dziadów pokotem położyli wroga u stóp Rzeczypospolitej.

Wszystko dla zwycięstwa! Do broni!

W imieniu Rady Obrony Państwa:
Józef Piłsudski
Naczelnik Państwa i Wódz naczelny

Gwałtowne i zacięte walki na całym froncie

Komunikat Sztabu Generalnego.

WARSZAWA (PAT.) Na północ pod przemożnym naciskiem przeszło 10 dywizji nieprzyjacielskich oddziały naszej I armji w ciężkich walkach zostały zmuszone do cofnięcia się. Na lewym skrzydle tej armji operują oddziały kawalerji bolszewickiej. Jednocześnie z atakiem na skrajnej północy poprowadził przeciwnik uderzenie na linji rzeki Berezyny na wschód od Lipska. Oddziały nieprzyjacielskie które przeprawiły się przez Berezynę zostały w walce na białą broń odrzucone na wschodni brzeg rzeki. Na północ od Wielkiego Stachowa dwie kompanje naszej piechoty przeprawiły się przez Berezynę na zdobytych poprzednio pontonach rozbiły bolszewików pod Troscerawcem, Dubrawami i zdobyli 3 armaty, 1 karabin maszynowy, 30 koni i wzięli jeńców. W akcji w rejonie Lipska odznaczył się sierżant Biniaś, który powstrzymał cofającą się kompanję i poprowadził ją do ponownego kontrataku. Za to został na polu bitwy awansowany na podporucznika. Na polesiu silne ataki bolszewickie w rejonie Kremlec zmusiły nasze oddziały do cofnięcia się. Dalsza akcja w toku, wzdłuż całej Berezyny i Ptyczy nieprzyjaciel przygotowuje się do generalnego ataku, którego należy się spodziewać każdej chwili. Na północ od Oleńska 26 p.p dokonano śmiałego wypadu na Ludwipol, gdzie zdobyto 3 działa, 11 karabinów maszynowych, kilkadziesiąt wozów z prowiantami i amunicją. Wszystkie ataki na Uborci zostały przez nasze oddziały odparte, Zacięte walki w rejonie Równego trwają Kawalerja nieprzyjacielska przedostali się na tyły naszych obszarów przecinając linję kolejową Kowel—Równe. Atak niepzyjacielski na Staro konstantynów odparto. Na odcinku wojsk ukraińskich nieprzyjaciel przejściowo zajął Dorboce i Kopajeród kontraatakiem został jednak wyparty.

TELEGRAMY.

Autonomja dla Górnego Śląska.

WARSZAWA. (telef.). Do Sejmu pols wniesiono projekt autonomji dla G. Śląska i Cieszyńskiego, opracowany przez prof. Buzka. Według tego projektu G. Śląsk ma otrzymać pełną samodzielność w sprawach gospodarczych. Do tych spraw ma należeć między innemi sprawa obiegowej waluty na G. Śląsku i Cieszyńskiem.

Prowokacje czeskie.

KRAKOW. Praski „Narodni demokrata“ domaga się jako odwetu za samoobronę polską na Śląsku Cieszyńskim bezzwłocznego aresztowania wszystkich na terytorjum państwa czeskiego.

Co czechów boli?

CIESZYN (tel. wł.) Czesi, wobec zaostrzenia się stosunków między Polską a Czechami wskutek tego, że Polska wstrzymała dostawę dla Czech nafty olejów i benzyny z powodu nieprzepuszczania przez czechów pociągów z amunicją dla Polski—zwrócili się do komisji międzysojuszniczej z prośba o pośrednictwo i interwencję.

Włochy chcą pośredniczyć między sowietami i Polską.

WARSZAWA. W kołach politycznych krąży pogłoska, iż Włochy oświadczyły, iż gotowe są każdej chwili pośredniczyć między Polską i Rosją celem sprowadzenia pokoju.

Rządu centrowo - lewicowego nie będzie.

WARSZAWA. Dzisiaj odbyło się w gmachu Sejmu posiedzenie przewodniczących 5 klubów lewicowych. Na posiedzeniu tem stwierdzono, że z powodu stanowiska Klubu Pracy Konstytucyjnej, nie można powołać do życia gabinetu centrowo lewicowego. Niemniej jednak kluby te postanowiły nadal występować na arenie Sejmu jako zwarty blok o wyraźnym jednolitym programie politycznym, nacechowanym duchem opozycyjnym.

Głos żołnierzy z frontu.

WARSZAWA (tel wł.) Na murach Warszawy rozlepiono odezwę żołnierzy z frontu, wzywającą kłótliwe „tyły“ by zostawiwszy troskę o front murowi piersi żołnierskich, stanęły do pracy nad podniesieniem kraju i walki z podziemną robotą wysłanników sowieckich Odezwa kończy się żołnierską silną groźbą.

Walka o pokój z Polską.

WIEDEN. Na zebraniu centralnego komitetu wykonawczego sowietów w dniu 12 czerwca bolszewicy Daszewski i Osiński krytykowali pokojową politykę Cziczerina, żądając wojny z Polską do upadłego i pokoju w Warszawie. Radek imieniem większości zaznaczył, iż sprawa zależy w zupełności od sytuacji międzynarodowej.

Bojówka lewicy P. P. S.

WARSZAWA. Jak wiadomo socjalistyczna partja PPS nie jest bynajmniej jednolitą i podzielona jest na prawą, na czele której stoi Barlicki, Perl, Daszyński i lewicę do której w charakterze przywódców należą: Zygmunt Zaremba redaktor „Swiatła“ i Jan Kwapiński prezes Związku robotników rolnych.

Partja lewicowa PPS. Postanowiła jaknajenergiczniej przeciwstawić się utworzeniu Rady Obrony Państwowej, a gdyby mimo to Rada Obrony Państwowej w składzie prawicowym doszła do skutku i Sejm byłby urlopowany, lewica zamierza bodaj teoretycznie zwalczać prawicę w Radzie Obrony Państwowej.

W tym celu lewica P, P. S. powołała tajną bojówkę, która będzie organem wykonawczym sekcji politycznej tej partji.

Powołanie roczników we Francji.

WIEDEN. (P. A. T.) We Francji ogłoszono powołanie wszystkich roczników od 1895 do 1902 r. oraz powołanie podoficerów z lat 1889 do 1894. Pisma wiedeńskie przypuszczją, że Francja ma zamiar wysłać większe ilości wojsk do Małej Azji lub do Polski.

O ofensywie bolszewickiej przeciw Polsce.

LONDYN. „Morning Post“ donosi z Warszawy: „Jest pewnem, że bolszewicy szykują nową ofensywę przeciw Polsce w połowie lata. Koncentrują oni znaczne siły pomiędzy Berezyną i Dźwiną. Sądzą, że w lipcu będą oni mieli 50 dywizji gotowych do rzucenia na Polskę i 25 dywizji w rezerwie“.

Kredyt dla Niemców

HAGA. Druga izba przyjęła dziś wniosek o udzieleniu Niemcom kredytu w wysokośc 200 miljonów guldenów.

Przeciw ustępstwom na rzecz Niemiec.

PARYŻ. Poincar, ogłasza w „Revue de mond“ oświadczenie, iż obojętnem jest, jaki rząd zasiada w Berlinie czerwony, żółty czy zielony. Koalicja w żadnym wypadku nie może dopuścić do żadnych koncesji.

PARYZ z Paryża donoszą że według „Journal Officiel“ marszałek Foch wygotował memorjał do gabinetu wszystkich państw koalicyjnych w sprawie konferencji w Spaa. W memorjale tym sprzeciwia się jakimkolwiek ustępstwom militarnym na rzecz Niemiec. Foch przedłoży memorjał ten osobiście na konferencji w Spaa.

Konferencja 18 państw.

NAUEN (PAT). W konferencji brukselskiej weźmie udział 18 państw.

PROGRAM X kursu plebiscytowego.

Poniedziałek 5,7. O godz. 8 wieczór w teatrze Zimowym Chrześniak wojenny.

Wtorek 6.7. O godz. 10 rano pogadanka historyczna z przezroczami podch. Walewskiego, o godz. 4 po poł. odczyt p. Płodowskiego Śląsk Górny a Polska, o godz. 7 wieczór w teatrze Zimowym Gubernator i Trockij.

Sroda 7.7. O godzinie 10 rano pogadanka ekonomiczna z przezroczami podch. Walewskiego i kapr. Kąkolewskiego. o godzinie 4 po poł. odczyt dr. Pawełka o Wojnie światowej i jej skutkach dla Polski i Niemiec, o godzinie 8 w teatrze Zimowym W szponach niemieckich.

Czwartek 8.7. O godzinie 10 rano odczyt p. Całunia Walka Narodu Polskiego o niepodle-

głość, o godz. 3 po poł. przedstawienie kinematograficzne, o godz. 6 wieczór odczyt podch. Walewskiego Walka Plebiscytowa na Górnym Śląsku.

Piątek 9.7. O godzinie 6 rano odjazd kursu na 3-dniową wycieczkę do Krakowa i Wieliczki. Powrót z Krakowa o godzinie 9 w nocy w niedzielę.

Poniedziałek 12.7. Odjazd kursu o godzinie 8 na Górny Śląsk.

Kronika.

— Wezwanie do poboru. Wielu poborowych z lat 1895 i 1902 twierdzi, że mają oni czekać ze stawieniem się do poborów, aż otrzymają formalne wezwanie, jak za czasów rosyjskich. Tymczasem obecnie wcale się takich wezwań nie rozsyła, tylko każdy ma obowiązek stawić się w dniu oznaczonym na plakatach ulicznych.

— Dobre urodzaje. Na całym świecie urodzaje tegoroczne zapowiadają się jak najlepiej. Niektóre kraje nie tylko będą miały chleba pod dostatkiem, ale jeszcze za granice będą mogły wywieźć

Subsydja dla szkół. Wybrana przez delegacje rad pedagogicznych „komisja 6-ciu" przedstawiła ministerstwu oświaty normy płac i wpisów w szkołach średnich podkreślając niezbędność wyjednania w Sejmie odpowiednich kredytów na subsydja dla szkół prywatnych.

— Nasza niezaradność czy niedbalstwo. Skarżymy się na brak materjałów odzieżowych w mieście, szukamy ich gdzie tylko możemy, chodzimy w ubraniach z materjałów kiepskich a drogich — gdy tymczasem na miejscu posiadamy miljonowe zapasy materjałów na garnitury i palta w najlepszym gatunku.

Zapasy te leżą sobie najspokojniej od dłuższego czasu w magazynach firmy C. G. Schön, złożone tam przez PUZAPP.

Czy nie możnaby przyśpieszyć wydania tych zapasów stroskanej i poszukującej napróżno dobrych materjałów, a chodzącej często w łachmanach ludności robotniczej fabrycznej i proletarjatu inteligentnego. Sądzimy, że p. Inspektor Aprowizacji zajmie się tą sprawą.

— Zdjęcia kinematograficzne na terenie Zagłębia. W mieście naszem bawią artyści teatrów warszawskich, którzy pod kierunkiem znanego artysty p. Władysława Lenczewskiego z polecenia Min. Kultury i Sztuki przy udziale Akc. T-wa „Polfilma" dokonywują szeregu zdjęć do filmu osnutego na tle zajść listopadowych, przeznaczonego na propagandę plebiscytową.

Wczoraj dokonano zdjęć sytuacyjnych w Granicy, na odcinku granicznym „Saturn" na dworcu kolejowym dwr. warszawskiej i w poszczególnych dzielnicach miasta.

Jutro dokonywane będą zdjęcia w fabryce Akc. T-wa Fabr. Rur i Żelaza (Hulczyński). Efektowny film demonstrowany ma być wkrótce na terenach pogranicznych i ziemiach plebiscytowych we wszystkich kinematografach.

W zdjęciach brała udział i ludność miejscowa.

— Z powodu zatargu z Zarządem Tow. „Hr. Renard" otrzymujemy od p. Walewskigo prezesa sądu co następuje,

Jako b. przewodniczący komisji rozjemczej która zlikwidowała zatarg między p Wuckim a Zarządem T-wa "hr. Renard" proszę sz. Redakcję o umieszczenie w swym poczytnym organie następującego sprostowania.

W numerze niedzielnym „Kurjera Zagłębia" z dn. 4 bm. r. b pojawił się artykuł p. t. „pod pręgierzem opinji" ponieważ w pomienionem artykule w części, omawiającej skład rzeczonej komisji, są pewne nieścisłości, uważam za swój obowiązek nieścisłości te sprostować, mianowicie: p. dyrektor Stanisław Gadomski występował w sprawie tej nie w charakterze przedstawiciela Rady zjazdu przemysłu górniczego, a jako osoba ściśle prywatna, o czem wyreźnie zaznaczył podczas obrad.

Co do orzeczenia komisji rozjemczej, to dyr. Gadomski, chociaż ją podpisał, był jednak zdania odmiennego od reszty członków komisji, i to swoje stanowisko ujawnił podczas głosowania.

— Teatr H. Czarneckiego Dziś przedstawienie dla gości ze Śląska „Gubernator i Trockij" arcywesoła satyra polityczna. — Jutro t. j. św środę „W Szponach Niemieckich" sztuka patrjotyczna na tle alzacko—pruskim.

— Troccadero — kabaret, dla urozmajcenia programu sprowadził szereg nowych, znanych i bardzo utalentowanych sił kabaretowo-estradowych Obecnie wystąpi lwowska operetkowa śpiewaczka p. Milla Leszczyńska pieśni swojkie nucić będzie nam. Nuna Wacławska, obdarzona ładnym głosem estradowym. p. Helmińska również ładnie śpiewać będzie, a jeszcze ładniej tańczyć, wreszcie głośna subretka p. Makowska i znakomity humorysta Waconi uzupełnią występami całość wieczorów, na które zapewne pośpieszą liczni bywalcy kabaretu, mając tyle nowych atrakcji.

954

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych,
Wydział Weterynarji № 28542—IV—1116.

Przepisy co do rzezi, przewozu i oględzin mięsa.

Punkt 2. Bydło rzezalne ma być wyłącznie rzezane na rzeźniach komunalnych, przyczem każda tusza mięsa ma być opatrzona odpowiednim stemplem.

Punkt 3. Mięso w całych tuszach i ćwierciach, przewiezione z jednej miejscowości do drugiej, ostemplowane stosownie do Punktu 2 podlega powtórnym oględzinom sanitarno-weterynaręjnym.

Osoby, niestosujące się do powyższych przepisów, podlegają karom administracyjnym.

Powołując się na powyższe przepisy M. S. W., podaję do wiadomości osób interesowanych:

1-o, do Sosnowca włączone są miejscowości: Milowice, Modrzejów, Srodula, Konstantynów, Radecha, Pogoń, Wygwizdów i Sielce, wobec czego na te miejscowości rozciągają się przepisy o biciu bydła jedynie w rzeźni miejskiej w Sosnowcu.

2-o, w celu zwalczania potajemnego uboju oraz sprzedaży w Sosnowcu mięsa przywozowego bez powtórnych oględzin, temu, kto doniesie o zabiciu bydlęcia lub nierogacizny w domu u pp. rzeźników lub sklepikarzy płacę:

od konia bydlęcia lub wieprzka 500 mk
od cielęcia 50 mk.

Za doniesienie mi o sprzedaży mięsa przywozowego bez przedstawienia do powtórnych oględzin (w myśl Punktu 3, przepisów ministerjalnych), płacę:

od bydlęcia lub wieprzka 300 mk.
od cielęcia 50 mk

UWAGA! U prywatnych osób

od bydlęcia lub wieprzka 20 mk.
od cielęcia 5 mk.

Dzierżawca rzeźni miejskiej w Sosnowcu

J. Cwajgenhaft.

DROBNE OGŁOSZENIA

W Sosnowcu, przy ul. Kołłątaja od 4 ej do 7-ej wieczorem,
PETERSEN S. I
(stosując Hermetyczną wiedzę starożytną i współczesną)
określa
indywidualność, przeznaczenie, czego unikać i co przedsiębrać,

Do sprzedania
różne meble z powodu wyjazdu Wiadomość Majchrzak ul. Pańska Nr. 33. 983

Zaginęła
legitymacja tymczasowa wydana przez magistrat m. Sosnowca na imię Rozalji Szostek. 981

Panienka
z 5 cio klasowym wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady Wiadomość w Administracji „Kurjera Zagłębia", 982

Zaginął
paszport niemiecki i ważne papiery na imię Teodora Franka oraz pieniądze. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Administracji „Kurjera" 988

Jest do sprzedania
300 metrów kolejki 600 m. z krzyżownikami i 13 wózków tegoż toru 1 para walcy do gliny i bormaszyna nowa. Częstochowa Ogrodowa Nr. 53. 991

Przybłąkał
się pies rasy wilczej, jest do odebrania za zwrotem kosztów ogłoszenia ul. Piłsudskiego Nr. 33 sklep. 985

Panienka
z 3-ch letnią praktyką handlową poszukuje odpowiedniej posady Sosnowiec ul. Modrzejowska Molicki. 987

Dnia 4 b m
wieczorem podczas postoju pociągu w Ząbkowicach zgubiono żakiet damski zielony. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem poczta Sosnowiec Gandziarski. 984

Dom
w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera. 993

Zgubiono
legitymację kolejową Zofji Zapałkiewicz. Zwrócić do „Kurjera" 990

Wanny nasiadowki
kupno, sprzedaż i zamiana. B. Pełka, Sosnowiec Długa Nr. 34. 618

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul Piłsudskiego Nr. 16 poleca służbę domową, rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki maszynistki, techników p. Pośrednictwo bezpłatne. 683

Sprzedam
kredens dębowy 6 krzeseł skórą krytych stół rozsuwany, otomana dywanowa, szafa dębowa rozbierana, parę łóżek dębowych biurko na szafkach, toaleta orzechowa, etażerka dębowa, kredens biały modny ul. 3-go Maja Nr. 18 Luśniak Idaczek. 950

Warsztat
kowalsko mechaniczny z dużemi zapasami, z powodu wyjazdu do sprzedania Sosnowiec Staro sosnowiecka 26 955

Ważne dla Pań
Reperuję klamry i szpilki cenlojdowe do włosów. Goldhorn Sosnowiec Modrzejowska 31. 964

Kupuję
stare zęby sztuczne i złote M. Goldhorn Modrzejowska 31. 965

Do wydzierżawienia
ogród pod Sławkowem kilkaset drzew, urodzaj śliwek ogromny. Wiadomość kop. „Piaski" u wp. Grzybowskiej. 971

Paszport
niemiecki, metryka urodzenia i przepustka pograniczna na imię Józefy Kamińskiej można odebrać za zwrotem kosztów ogłoszenia w Administracji „Kurjera", 973

Karta legitymacyjna
(osób 2) i karty chlebowe na imię Antoniego Raszczyca można odebrać za zwrotem kosztów ogłoszenia w Kurjerze. 974

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.